

Profesor Alojzy Zielecki

Historyk i dydaktyk historii

Mariola Hoszowska

12 grudnia 2003 r. uroczystym spotkaniem w sali Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego uczczono siedemdziesięciolecie urodzin prof. dra hab. Alojzego Zieleckiego. Obok władz i pracowników naukowych uczelni, rodziny i przyjaciół, uroczystość zgromadziła liczne grono historyków i dydaktyków historii z Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Wrocławskiego, Zielonogórskiego, Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Akademii Świętokrzyskiej, Polskiego Towarzystwa Historycznego i Redakcji „Wiadomości Historycznych”. Referaty naukowe, analizujące dokonania Profesora na gruncie badań dydaktycznych i historycznych wygłosili: prof. dr hab. Adam Suchoński z Uniwersytetu Opolskiego i prof. dr hab. Feliks Kiryk z Akademii Pedagogicznej w Krakowie. W imieniu władz uczelni głos zabierali: JM Rektor UR prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak, dziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego prof. dr hab. Lesław Morawiecki oraz dyrektor Instytutu Historii prof. dr hab. Jerzy Motylewicz. Księgę Pamiątkową „Historia. Społeczeństwo. Wychowanie”, ofiarowaną Jubilatowi, zaprezentował prof. dr hab. Jerzy Maternicki. Podziękowania za wieloletnią współpracę Profesora z PTH złożyła wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Towarzystwa, Zofia Kozłowska. Z podobnymi wyrazami uznania zwrócił się do Jubilata redaktor naczelny „Wiadomości Historycznych” prof. dr hab. Jerzy Centkowski. Programową część uroczystości zamknęło wystąpienie dr Marioli Hoszowskiej, która w imieniu uczniów Profesora podziękowała za troskę i dotychczasowy trud, włożony w rozwój naukowy pracowników Zakładu Dydaktyki Historii. Odczytano także nadesłane życzenia i gratulacje od Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Krystyny Łybackiej, a także od władz trzech Uniwersytetów: Gdańskiego, w Białymstoku i w Poznaniu oraz imienne od pracowników naukowych wielu ośrodków akademickich w kraju.

Profesor Alojzy Zielecki – znakomity dydaktyk historii, badacz historii regionalnej XIX

i XX wieku, współtwórca Studium Historycznego rzeszowskiej WSP (obecnie UR), urodził się 22 marca 1933 r. w Uluczu w powiecie brzozowskim. Po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w Sanoku (w 1953 r.) rozpoczął studia historyczne w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej. Od 1957 r. przez siedemnaście lat pracował w Liceum Ogólnokształcącym, a później Technikum Ekonomicznym w Twardogórze w województwie wrocławskim. Zdobyte doświadczenia pedagogiczne wpłynęły na rozwój naukowych zainteresowań dydaktycznych, co zaowocowało obronioną w 1973 r. rozprawą doktorską *Efektywność pracy domowej w nauczaniu historii*, napisaną pod kierunkiem prof. dra hab. Tadeusza Słowikowskiego. W 1974 r. rozpoczął pracę w Rzeszowie, na stanowisku adiunkta w WSP. W 1978 r. została opublikowana rozprawa pt. *Struktura treści a myślenie historyczne*, będąca podstawą habilitacji, zatwierdzonej przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną w 1983 roku.

Prof. Alojzy Zielecki zawsze potrafił umiejętnie łączyć pracę badawczą, dydaktyczną i organizacyjną. Dwukrotnie pełnił funkcję prodziekana, a czterokrotnie dziekana. Ostatnią kadencję zakończył w roku akademickim 2001/2002 jako dziekan Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Do dziś pozostaje nieocenionym kierownikiem Zakładu Dydaktyki Historii. Wyrazem uznania dla kwalifikacji naukowych było powierzenie Jubilatowi w 1989 r. przez Zarząd Główny PTH przewodnictwa Komisji Dydaktycznej Towarzystwa. Od lat jest wybitnym rzeczoznawcą Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w zakresie szkolnych podręczników historii. Efektywnie działa w środowisku rzeszowskich nauczycieli jako organizator licznych kursów, konferencji oraz jako przewodniczący zespołu kwalifikacyjnego do spraw specjalizacji zawodowej nauczycieli historii i wiedzy o społeczeństwie. W uczelni wypromował ponad trzystu magistrów i czterech doktorów.

Do najważniejszych osiągnięć naukowych z dziedziny dydaktyki historii należy zaliczyć następujące publikacje książkowe: *Środki dydaktyczne w nauczaniu i uczeniu się historii* (Rzeszów 1976), *Kierowanie pracą domową ucznia w nauczaniu historii* (Warszawa 1976), *Struktura treści a myślenie historyczne* (Rzeszów 1978), *Dydaktyka historii. Poradnik dla studentów* (Rzeszów 1981), *Mapa w nauczaniu historii* (Warszawa 1984), *Role i funkcje podręcznika historii* (Rzeszów 1984). Był także redaktorem bądź współredaktorem prac zbiorowych, m.in.: *Metodologiczne i dydaktyczne problemy historii regionalnej* (Rzeszów 1977), *Warsztat pracy nauczyciela historii* (Rzeszów 1988), *Muzeum w nauczaniu historii* (Rzeszów 1989), *Aktywizacja uczniów w nauczaniu historii* (Rzeszów 1989), *Cele i treści kształcenia historycznego* (Rzeszów 1996), *Organizacja studiów historycznych (stacjonarnych i zaocznych) w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych* (Kraków 1996), *Kształcenie nauczycieli a cele edukacji historycznej* (Rzeszów 1997), *Przeszłość w szkole przyszłości. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Podręczniki historii dla szkoły XXI wieku”*, Częstochowa 20–22 V 1997 (Częstochowa 1997), *Praktyczne kształcenie kandydatów na nauczycieli historii* (Rzeszów 1998), *Edukacja historyczna w reformowanej szkole*, cz. I–II (Kraków 2000).

Przedmiotem badań źródłowych prof. A. Zieleckiego były także dzieje miast galicyjskich: Tyczyna, Sanoka, Dębicy, Ropczyc, Mielca, Łańcuta, Przeworska i Leżajska. Liczne studia poświęcił ruchowi niepodległościowemu i organizacjom paramilitarnym na ziemiach polskich przed I wojną światową.

Osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne Jubilata były wielokrotnie honorowane i nagradzane, m.in. odznaką „Zasłużonego dla Województwa Rzeszowskiego”, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

W środowisku naukowym uznanie budzą nie tylko wiedza, profesjonalizm i talent dydaktyczny prof. Alojzego Zieleckiego, ale w równym stopniu skromność, życzliwość, bezinteresowność i wyrozumiałość.

Jubilatowi życzymy długich lat życia, dalszych osiągnięć twórczych i sukcesów dydaktycznych!



Publikacje Wydawnictwa UR z 2003 roku

Stanisław Dudziński

W roku 2003 wydaliśmy 63 tytuły, w tym 36 publikacji naukowych, 6 skryptów, 9 „Zeszytów Naukowych”, 3 „Przeglądy Medyczne UR”, Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich „Sofia” oraz 8 wznowień o łącznej objętości 1030 arkuszy wydawniczych. Poniżej przedstawiamy wykaz publikacji z poszczególnych dziedzin wiedzy:

NAUKI EKONOMICZNE

Czudec A. (red.), **Regionalne uwarunkowania ekonomicznego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich**, t. 1 i 2, 432 + 380 s., 30,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 11, **Seria Ekonomiczna, Marketing i Zarządzanie** 1, red. J. Kitowski, 240 s., 8,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 9, **Seria Ekonomiczna, Ekonomika Rolnictwa** 1, red. M. Grzybek, 196 s., 8,0 zł

NAUKI HUMANISTYCZNE

Archeologia
 Czopek S., **Pradzieje Polski południowo-wschodniej**, wyd. 2, 220 s., 20,0 zł
 Pelisiak A., **Osadnictwo. Gospodarka. Społeczeństwo. Studia nad kulturą pucharów lejkowatych na Niżu Polskim**, 264 s., 18,0 zł

Filozofia

Zachariasz A. L. (red.), **Narody słowiańskie wobec globalizacji**, 312 s., 20,0 zł
 Zachariasz A. L. (red.), **Sofia** 3, 470 s., 10,0 zł

Historia

Andrusiewicz A. (red.), **Polska i jej wschodni sąsiedzi**, t. 3, 320 s., 20,0 zł
 Bonusiak W., **Polska podczas II wojny światowej**, wyd. III, 412 s., 25 zł
 Budzyński Z. (red.), **Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej**, t. 1, 344 s., 19,0 zł
 Budzyński Z., Kamińska-Kwak J. (red.), **Dwa pogranicza: Galicja Wschodnia i Górny Śląsk. Historia – Problemy – Odniesienia**, 204 s., 12,0 zł
 Maternicki J., Hoszowska M., Sierzęga P. (red.), **Historia. Społeczeństwo. Wychowanie**, 428 s., 22,0 zł
 Sierzęga P., **Galicja i jej dziedzictwo**, t. 17: **Obchody 200. rocznicy odsieczy wiedeńskiej w Galicji (1883 r.)**, 160 s., 13,0 zł
 Stolarczyk M., Bonusiak A., Kuźnicki J. (red.), **Małe regiony w wielkiej polityce Polski, Słowacji i Ukrainy**, 244 s., 15,0 zł
 Wierzbieniec W., **Żydzi w województwie lwowskim w okresie międzywojennym. Zagadnienia demograficzne i społeczne**, 404 s., 35,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 12, **Seria Socjologiczno-Historyczna, Historia** 1, red. J. Kwak, 200 s., 5,0 zł

Językoznawstwo

Bobran M. (red.), **Rusistika i sowriemiennost'. Jazykoznanije** 3, 416 s., 15 zł
 Burkhanov I., **Translation: Theoretical Preregnisites**, 224 s., 24 zł
 Burkhanov I., **Linguistic Foundations of Ideography. Semantic Analysis and Ideographic Dictionaries**, wyd. II, 388 s., 16,0 zł
 Czapiga Z., **Polipredykatywność zdania pojedynczego w języku polskim i rosyjskim**, 212 s., 10,0 zł
 Filip G., **Gry językowe Jana Lama**, 284 s., 17,0 zł
 Hrehovčik T., Uberman A., **English Language Teaching Methodology**, 220 s., 23,0 zł
 Lipczyńska B., Kleparski G. A., **In Sachen...**, band 1: **Geschlechter**, 280 s., 25 zł
 Paliński A. (red.), **Rusistika i sowriemiennost'. Głotodidaktika** 3, 216 s., 10,0 zł
 Wawrzyniak Z., **Adam und Eva im Paradies der Geduld und Neugier. Ein Lernbuch für intelligente Leute**, wyd. II, 196 s., 18,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 8, **Seria Filologiczna, Językoznawstwo** 1, red. K. Ożóg, 176 s., 5,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 3, **Seria Filologiczna, Studia Germanica Resoviensia** 1, red. Z. Wawrzyniak, Z. Światłowski, 200 s., 7,0 zł

Literaturoznawstwo

Andres Z., **Przestrzeń egzystencji. Szkice o twórczości poetów emigracyjnych**, 236 s., 17,0 zł
 Andres Z., Wolski J. (red.), **Literatura utracona, poszukiwana czy odzyskana. Wokół problemów emigracji. Studia i szkice**, 400 s., 25,0 zł
 Klak C., **Dialog o dialogu. Marii Danilewicz Zielińskiej podzwonne**, 172 s., 8,0 zł
 Kryński S., **Artysta – świat. W kręgu międzywojennej powieści o artyście**, 280 s., 17,0 zł
 Nalepa M., **Rozpacz i próby jej przezwyciężenia w poezji porozbiorowej (1793–1806)**, 412 s., 35,0 zł
 Ostasz G., **Imperatyw polskości. Kazimierza Wierzyńskiego „Wolność tragiczna”**, 116 s., 10,0 zł
 Prus K. (red.), **Istoria i sowriemiennost' w ruskoj literaturie** 3, 212 s., 12,0 zł
 Światłowski Z., **Lese und Lebenserfahrungen mit der deutschsprachigen Literatur 1890–1945 (dodruk)**, 638 s. + wklejka, 35,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 10, **Seria Filologiczna, Dydaktyka** 2, red. Z. Sibioga, 160 s., 8,0 zł

Nauki o sztuce

Mazepa L. (red.), **Musica Galiciana**, t. 7, **Kultura muzyczna Galicji w kontekście stosunków polsko-ukraińskich (od doby piastowsko-książęcej do roku 1945)**, 264 s., 13,0 zł

Pedagogika

Homplewicz J., **Gerontologia wyzwaniem dla pedagogiki XXI wieku**, 16 s., 2,0 zł
 Kida J. (red.), **Edukacja humanistyczna, aksjologiczna i estetyczna w świetle programów i potrzeb oświatowych**, 528 s., 25,0 zł
 Kozaczuk F. (red.), **Młodzież wobec współczesnych zagrożeń**, 168 s., 18,0 zł
 Półciwiatek J. (red.), **Księga Pamiątkowa XX-lecia Uniwersytetu Trzeciego Wieku**, 116 s., 10,0 zł
 Szmyd K., **Twórcy nauk o wychowaniu w środowisku akademickim Lwowa (1860–1939)**, 532 s., 27,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 5, **Seria Pedagogiczna, Pedagogika i Psychologia** 1, red. J. Sowa, 316 s., 12,0 zł

Psychologia

Pietrzak H., Hałaj J. B., **Psychologia społeczna w praktyce**, wyd. II, 176 s., 19,0 zł

Socjologia

Cynarski W. J., **Globalizacja a spotkanie kultur**, wyd. II, 240 s., 17,0 zł
 Kojder A., Sowa K. Z. (red.), **Los i wybór. Dziedzictwo i perspektywy społeczeństwa polskiego. Pamiętnik XI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego**, 640 s., 35,0 zł
 Moczuk E. (red.), **Postrzeganie bezpieczeństwa publicznego w środowisku lokalnym**, 204 s., 20,0 zł
 Tuziak B., **Elity władz gminnych wobec przemian systemowych**, 192 s., 13,0 zł

NAUKI MEDYCZNE

Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, t. 1, Zeszyt 1, 96 s., 5,0 zł, red. R. Cieślík
Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, t. 1, Zeszyt 2, 140 s., 7,0 zł, red. R. Cieślík
Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, t. 1, Zeszyt 3, 100 s., 5,0 zł, red. R. Cieślík

NAUKI O KULTURZE FIZYCZNEJ

Cynarski W. J., Obodyński K. (red.), **Humanistyczna teoria sztuk i sportów walki. Koncepcje i problemy**, 228 s., 15,0 zł
 Polak E., **Akrobatyka sportowa w Polsce**, 300 s., 20,0 zł
 Wojtuś-Sikora B., **Technika taneczna wolna**, 80 s., 7,0 zł

NAUKI PRAWNE

Dynia E. (red.), **Nauka prawa międzynarodowego u progu XXI wieku**, 272 s. + wklejka, 18,0 zł
 Sagan S., Serzhanova V., **Konstytucja Finlandii**, 96 s., 5,0 zł
Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 7, **Seria Prawnicza, Prawo** 1, red. E. Ura, 320 s., 20,0 zł

NAUKI ROLNICZE

Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, nr 13, **Seria Rolnicza, Produkcja Roślinna** 1, red. D. Bobrecka-Jamro, 116 s., 5,0 zł

NAUKI TECHNICZNE

Bylica A. (red.), **Archiwum odlewnictwa**, 368 s., 18,0 zł
 Czaban W., **Nowoczesne metody numeryczne**, 192 s., 12,0 zł
 Furmanek W., Walat W. (red.), **Problemy współczesnej dydaktyki techniki**, 212 s., 15,0 zł

Jak kodujemy?

Wypasiona polszczyzna
współczesnej młodzieży

Kazimierz Ożóg

Wypasiony? Acóż to za mowa? Tak, **wypasiony**, wszystko w języku młodzieży może być **wypasione**, **wypasiony hit**, **wypasiona dżampra**, a skrótem jest **wypas**, zaś **ful wypas** to pełnia szczęścia.

W mojej refleksji nad językiem współczesnej młodzieży powołuję się na koncepcję kodu (języka) ograniczonego, który stoi w opozycji do kodu rozwiniętego. Koncepcję tę rozwijał angielski uczony Basile Bernstein. Głównym założeniem moich rozważań jest to, że współczesna sytuacja społeczna (ogromne bezrobocie) i tendencje kultury masowej (populamej) są przyczyną ubożenia języka i szerzenia się wśród młodzieży języka ograniczonego. Cechą tego sposobu mówienia jest ubóstwo środków językowych, ich prymitywizacja, brutalizacja, duża emocjonalność, nastawienie na postawę *mieć*, nieporadność w wyrażaniu uczuć czy przeżyć wewnętrznych, częste używanie słownictwa erotycznego, ujmowanie wydarzeń w sposób konkretny, wreszcie trudności w operowaniu słownictwem abstrakcyjnym.

Język współczesnej młodzieży wyróżniany jest na podstawie oczywistego kryterium, jakim jest wiek mówiących. Wydzielona w ten sposób odmiana języka polskiego **język młodzieży** jest zjawiskiem bardzo niejednorodnym. Należy tutaj raczej mówić o różnych sposobach mówienia ludzi młodych. Od razu należy wyróżnić odmianę nieoficjalną tego języka, kiedy młodzi rozmawiają ze sobą, oraz odmianę oficjalną używaną w kontaktach oficjalnych, sformalizowanych, np. w szkole czy w rozmowie ze starszymi. Mocno podkreślam, że wielu młodych włada dobrą polszczyzną, ma znakomitego rozbudowany kod rozwinięty. Z tymi ludźmi można porozmawiać na egzaminie, w czasie zajęć czy chociażby na korytarzu. Jednak frontalny atak przypuszcza polszczyzna uboga, siemiężna mowa współczesnych elektronicznych jaskiniowców. Rzecz w tym, aby się tym zjawiskom nie poddać.

B. Bernstein, wprowadzając do socjolingwistyki opozycję *kod rozwinięty – kod ograniczony*, opierał się z jednej strony na analizie języka młodzieży przedmieść wielkich miast angielskich, z drugiej zaś na analizie języka uczniów kończących ekskluzywne szkoły. Opozycja ta dobrze przystaje – moim zdaniem – do językowej sytuacji znacznej części współczesnej młodzieży polskiej, a obszar kodu ograniczonego bardzo się poszerzył. Dziś w Polsce sprzyja temu rozszerzaniu spłot różnorodnych czynników, a najważniejsze z nich to: poszerzenie marginesu ubóstwa wielu polskich rodzin wywołane postępującym bezrobociem, co z kolei powoduje brak możliwości kształcenia, przy równoczesnym nadmiernym korzystaniu z bardzo płaskiej i mało wartościowej, rządzącej się prawami komercji kultury populamej, rozwój „kultury” obrazu i jej przewaga nad kulturą czytania. Generalnie jako naród coraz mniej czytamy tekstów literackich. Według niektórych badaczy staliśmy się „kulturą politeracką”. Wielu młodych ludzi posługuje się obecnie bardzo prymitywną odmianą języka, zredukowaną formą porozumiewania się, skupiającą się przede wszystkim na sprawach codziennych. Widać to wyraźnie w szkole, a nawet na wyższych uczelniach. Młodzi ludzie mają coraz większe kłopoty ze sformułowaniem rozbudowa-

nej, precyzyjnej wypowiedzi ustnej, a zwłaszcza pisemnej. Gwałtownie zanika przymiotnik, który jest zawsze miarą dobrego opanowania języka literackiego (polszczyzny ogólnej), zastępowany przez słowa wytrychy, wyrazy bardzo pojemne znaczeniowo, typu: *spoko, super, ekstra, zawałisty, fajny, odlotowy, cool*. Te negatywne zjawiska pogłębiają się i stają się niebezpieczne dla narodowej edukacji i w ogóle dla kultury języka polskiego.

Odmiana nieoficjalna języka młodzieży (żargon młodzieży) nosi – według moich badań – wszelkie znamiona kodu ograniczonego. Jest ona bardzo oddalona od języka literackiego. Ma to niewątpliwie związek z kilkoma czynnikami: a) z modą na bylejakosć mówienia, luz językowy, luz w zachowaniu się; b) z postawami wobec życia i systemem wartości współczesnej młodzieży – są to często obserwowane postawy sprzeciwu wobec świata starszych, kontestacji, nadmiernego eksponowania swojej wolności, hedonizmu, seksizmu, szukania ciągłych podnieć i nieustannej zabawy; c) z tendencjami do emocjonalizacji przeżyć; d) z wygodnictwem młodzieży i ogólną niechęcią do wysiłku, z upraszczaniem wielu spraw i częstą biernością intelektualną; f) wreszcie z potężnym wpływem środków masowego przekazu.

Bardzo niepokojącą tendencją jest moda na bylejakosć mówienia. Przejawia się to po pierwsze, w warstwie fonetycznej komunikatu. Młodzi często mówią nie dbale, niewyraźnie, często słyszymy po prostu bełkot. Tak jest nierzadko w rozmowach nieoficjalnych, jak i – co gorsza – przy odpowiedziach podczas lekcji. Po wtóre, bylejakosć panuje w zawartości semantycznej wypowiedzi. Kod ograniczony nie pozwala mówić o niektórych sprawach związanych, np. z charakterystyką postaci, z ekspresją przeżyć wewnętrznych czy ujmowaniem zjawisk abstrakcyjnych. Modne stało się (tak jak w licznych teleturniejach) odpowiadanie jednym wyrazem, co z kolei powoduje nieporadność w budowaniu całej wypowiedzi. Gwałtownie obniża się poziom prac pisemnych. Współczesna młodzież wychowana na języku mediów bardzo źle pisze i w ogóle poza esemesami i gadu gadu w Internecie nie znosi pisanie.

Moda na luz w zachowaniu i w mówieniu pociąga za sobą bardzo negatywne zjawisko brutalizacji i wulgaryzacji tej odmiany. Jako badacz polskiej grzeczności językowej stwierdzam, że rozszerzył się znacznie margines społecznej tolerancji wobec wyrazów brutalnych i wulgarnych. Ludzie młodzi, nie krępując się, używają takich wyrazów przy osobach trzecich, a na uwagę, że jest to niekulturalne zachowanie, można usłyszeć taką odpowiedź: *my rozmawiamy ze sobą*. Znow ta tendencja „podgrzewana” jest przez media, które nie przebiegają w środkach, aby sprzedać swoje wytwory. Jednym ze sposobów jest brutalizacja języka, por. filmy Pasikowskiego, w których wyraz *kurwa* należy do łagodniejszych przekleństw. Wiele wulgaryzmów zawierają teksty piosenek, zwłaszcza hip-hopowych. Młodzi widzowie naśladują takie zachowania językowe, gdyż wydaje się im, że są one oznaką dorosłości i siły. Młodzi wzorują się także na współczesnych środowiskach artystycznych, które, niestety, używają w kontaktach nieoficjalnych bardzo wulgarnej polszczyzny. Moda na wulgarność rozlała

się szeroko. Mamy obecnie w polszczyźnie dużo wyrazów sprostych, obelżywych, wulgarnych, obscenicznych. Niekiedy w wypowiedziach ludzi młodych uważa się dużą liczbę takich wyrazów, jest to wyraźny przejaw kodu ograniczonego. Niekiedy używają wulgarnych zwrotów nawet w murach uczelni. Powszechnie słychać wyrażenia wulgarne w polskich szkołach w czasie przerw. Opisywał jeden student śniadanie na biwaku: *I wkurwiliśmy na patelnię dziesięć jaj i wjebali my to, potem był browar*.

Moda na luz w mówieniu jest także wzmacniana przez podstawową kategorię współczesnej kultury konsumpcyjnej, jaką jest eksponowanie wolności człowieka. *Jesteś wolny w swoim działaniu* – takie myślenie jest ciągle sączone w umyśle młodych, jest ono natrętnie lansowane przez tysiące filmów, widać tę postawę w piosenkach modnych zespołów muzycznych, w grach komputerowych, wideoklipach, kolorowych czasopismach, komiksach, często w Internecie. Wielu młodych skłania się ku postawie liberalnej uznającej prymat wolności nad prawdą. Wśród wyrazów manifestujących taką postawę mamy szczególnie dużo wulgaryzmów, wyrazów starych i – co ciekawe – nowych, przejętych głównie z kultury amerykańskiej, por. *cholera, kurwa, spierdalać, fuck, shit, pieprzyć się, dupku*. Tutaj należy koniecznie przypomnieć „karierę” słowa dla starszych bardzo wulgarnego *zajebisty, zajebiste*. Wyraz ten oznacza duże natężenie cechy i pozytywny stan i dla młodzieży nie jest już wulgaryzmem. Stał się on modnym elementem językowym, por. *zajebisty wykład, zajebisty egzaminator, zajebista impreza, jak było na wycieczce? – zajebiste*.

Kolejnym elementem przenikającym odmianę środowiskową młodzieży jest nacechowanie emocjonalne wielu wyrazów. Zjawisko to odzwierciedla skłonność ludzi młodych do żartu, dowcipu, ironii, zabawy słownej, komizmu, por. określenia na wykonywanie makijażu: *pico-wać się, pindrzyć się, tapetować, rzucać tynk, zrobić oko, pacykować się* czy negatywne określenia nieładnej dziewczyny (kobiety): *szantrapa, zółza, babsztyl, łupa, szkap, baleron, torba, kłepa, iron, monaliza, anielica, ciotka, Zocha, Mańka, cipa, raszpla, paszczur, paszczeciara, paszset, szkarada, wieśniara, szmajora, salceson, modelka, pulpet, rura, maska, muza* itd.

Ważnym składnikiem kodu ograniczonego są wyrazy modne i nadużywane. Zastępują one bardzo liczne niekiedy grupy synonimiczne i znacznie prymitywizują ekspresję słowną. Wyraz modny i nadużywany czyni największe spustoszenia w zasobie leksykalnym i stylistycznym osoby mówiącej, np. wyraz *spoko* zastępuje aż kilkadziesiąt słów, por. *facet od fizy jest spoko, ta kiecka jest spoko, jak tam było? – spoko* itd. Młodzi mają bardzo liczny zespół takich wyrazów modnych, por. *gość, koleś, model, jaja, super, odlotowo, odjazdowo, jarać, kumać, trybić, rajcować, przegigant, przegość, normalnie, gił, odlot, wypas, zajeb, obciach, syf, gnój*.

Na szczególną uwagę zasługuje moda na zwroty obcojęzyczne wyrażające młodzieżową grzeczność. Przy całym swym językowym sprzeciwie wobec grzeczności ludzi dorosłych grzeczność młodzieży jest banalna, ujednolicona i w sumie prymitywna. Powszechnie używa się stereotypów grzecznościowych, formuł całkowicie przewidywalnych typu: *sorry, thanks*. Nudne i monotonne zaczyna być funkcjonowanie pretensjonalnego okrzyku emocjonalnego *wow!* Interesujące z badawczego punktu widzenia, wiele mówiące o sposobie przeżywania rzeczywistości są nadużywane wyrażenia typu: *totalnie, na fula, na maksa*. O tym napiszę w następnym artykule. *No to nara! Cze! Powodzenia w sesji!*

prof. dr hab. Kazimierz Ożóg, Instytut Filologii Polskiej UR

Programy Unijne



niczył w porankach, konferencjach, sesjach poświęconych pamięci Ojca.

Pani Barbara Pożniakowa w swoim wspomnieniowym wystąpieniu zwróciła się szczególnie do studentów z prośbą, „by nie marnowali szansy kontaktu z ludźmi nauki, z ludźmi o ciekawej osobowości, bo takie spotkania budują i ubogacają naszą osobowość”, a docenia się ich dopiero wtedy, gdy odejdą.

Następnie dr Jakub Pigoń, filolog klasyczny, pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego, wspominał dom Dziadka, gdzie spędzał wraz z bratem święta i wakacje. Opowiedział też o bibliotece Ojca (Krzysztofa), który podobnie jak Dziadek zapisywał na marginesie książek swoje uwagi i glosy.

Dr Krystyna Czajkowska wspominała swoją współpracę z Profesorem, a szczególnie podkreślała Jego wielką, pedantyczną dokładność edytorską.

Poloniści rzeszowscy, byli studenci Profesora, panie: mgr Cz. Czetela, mgr I. Mikula oraz pan mgr S. Kanik opowiadali zebranym o swoich kontaktach i egzaminach u prof. S. Pigionia.

Na zakończenie spotkania ks. bp K. Górný przypomniał uwięzienie profesorów krakowskich 6 listopada 1939, wśród nich S. Pigionia i ich gehennę w obozie w Sachsenhausen. Podkreślił, że człowiek, gdy odejdzie od Bożych przykazań, jest zdolny do najstraszliwszych zbrodni. Apelowo o wierność Bogu i Ojczyźnie.

mgr Marta Polariska, Pracownia „Pigionianum” Biblioteki Głównej UR



Fundusze Unii Europejskiej

Lucyna Kustra

FUNDUSZE PRZEDAKCESYJNE

są to środki bezzwrotnej pomocy finansowej udzielanej Polsce przez Unię Europejską. Ich podstawowym zadaniem jest przygotowanie Polski do członkostwa w UE oraz pomoc w wyrównaniu różnic między krajami „starej” Unii i nowo wstępującymi. Zaproponowano następujące programy:

PHARE (Polish Hungary Assistance for Restructuring their Economies) Największy z funduszy przedakcesyjnych, z których korzystają państwa Europy Środkowej i Wschodniej.

ISPA (Instrument for Structural Policies for Pre-Accession) Program ISPA został stworzony na wzór działającego w niektórych krajach unijnych Funduszu Spójności. W ramach programu wspiera się inwestycje w zakresie ochrony środowiska oraz transportu.

SAPARD (Special Accession Programme for Agriculture and Rural Development) Program SAPARD został uruchomiony, by przyspieszyć przemiany gospodarcze na obszarach wiejskich wszystkich państw kandydujących. Ze środków SAPARD finansowane są także inwestycje w rolnictwie i przemyśle spożywczym.

FUNDUSZE STRUKTURALNE

są instrumentami Polityki Strukturalnej Unii Europejskiej. Ich zadaniem jest wspieranie restrukturyzacji i modernizacji gospodarek krajów UE.

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY – środki finansowe są przeznaczane na pomoc dla różnych regionów i grup społecznych, w tym w szczególności dla pracowników zagrożonych bezrobociem długoterminowym oraz dla ludzi młodych (do 25 roku życia) wkraczających dopiero na rynek pracy.

I. Sektorowy Program Operacyjny Rozwoju Zasobów Ludzkich

Priorytet 1. Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej:

- 1.1. Rozwój i modernizacja instrumentów i instytucji rynku pracy,
- 1.2. Perspektywy dla młodzieży,
- 1.3. Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia,
- 1.4. Integracja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych,

1.5. Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka,

1.6. Integracja i reintegracja zawodowa kobiet.

Priorytet 2. Rozwój społeczeństwa opartego na wiedzy:

2.1. Zwiększenie dostępu do edukacji i promocja kształcenia przez całe życie,

2.2. Podnoszenie jakości edukacji w odniesieniu do potrzeb rynku pracy,

2.3. Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki,

2.4. Wsparcie zdolności administracyjnych.

II. Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

Priorytet 2. Wzmocnienie rozwoju regionalnych zasobów ludzkich:

2.1. Rozwój umiejętności związany z potrzebami rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie,

2.2. Wyrównanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne,

2.3. Reorientacja zawodowa osób odchodzących z rolnictwa,

2.4. Reorientacja zawodowa osób dotkniętych procesami restrukturyzacyjnymi,

2.5. Promocja przedsiębiorczości,

2.6. Regionalne strategie innowacyjne i transfer wiedzy.

EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Jego głównym zadaniem jest niwelowanie dysproporcji w poziomie rozwoju regionalnego krajów należących do UE.

EUROPEJSKI FUNDUSZ ORIENTACJI I GWARANCJI ROLNEJ

EAGGF składa się z dwóch sekcji: **Sekcji Gwarancji**, która finansuje wspólną politykę rolną (zakupy interwencyjne produktów rolnych, dotacje bezpośrednie dla rolników) oraz **Sekcji Orientacji**, która wspiera przekształcenia w rolnictwie w poszczególnych państwach UE i jest instrumentem polityki strukturalnej.

FINANSOWY INSTRUMENT ORIENTACJI RYBOŁÓWSTWA

Ten instrument polityki strukturalnej Unii Europejskiej wspiera restrukturyzację rybołówstwa państw członkowskich.

Programy Unijne

Obok przedstawionych funduszy działa **FUNDUSZ SPÓJNOŚCI**, inaczej nazywany Funduszem Kohezyj lub Europejskim Funduszem Kohezyj; jest to czasowe wsparcie finansowe dla krajów Unii Europejskiej, których produkt krajowy brutto nie przekracza 90% średniej dla wszystkich krajów członkowskich (Grecja, Portugalia, Hiszpania i Irlandia). Fundusz ten nie należy do grupy Funduszy Strukturalnych (ze względu na określony czas, w którym działa). Realizację Funduszu Spójności zaplanowano na lata 1993–99. Na szczycie UE w Berlinie postanowiono przedłużyć jego działanie do 2006 r.

INICJATYWY WSPÓLNOTOWE

to programy pomocy bezzwrotnej organizowane przez Unię Europejską dla określonych środowisk i grup społecznych. Podobnie jak Fundusze Strukturalne Inicjatywy Wspólnotowe funkcjonują tylko w krajach członkowskich. Obecnie działają cztery inicjatywy:

1. **INTERREG III** zajmuje się wzmacnianiem współpracy transgranicznej, międzyregionalnej i międzynarodowej.
2. **EQUAL** pomaga w zwalczaniu wszelkich przejawów dyskryminacji i nierówności na rynku pracy oraz działa w kierunku integracji społecznej i zawodowej imigrantów.
3. **URBAN** działa w ramach projektów mających na celu rozwój infrastruktury miast europejskich powyżej 100 000 mieszkańców.
4. **LEADER+** wspomaga wdrażanie nowoczesnych strategii rozwoju terenów wiejskich.

Programy Wspólnotowe

VI PROGRAM RAMOWY UE – 6. Program Ramowy Unii Europejskiej Badań, Rozwoju Technologicznego oraz Prezentacji, wspomagający Tworzenie Europejskich Obszarów Badawczych oraz Innowacje (2002–2006). Celem programów ramowych, w tym także i 6.PR, jest współfinansowanie przez Komisję Europejską oraz grupę instytucji zwaną konsorcjum prac badawczych, prezentacji osiągniętych rezultatów oraz działań im towarzyszących na poziomie europejskim.

SOCRATES II

Komponenty programu ERASMUS

adresowany jest do szkolnictwa wyższego; ma na celu rozwój współpracy pomiędzy uczelniami oraz promowanie europejskiego wymiaru w szkolnictwie wyższym poprzez: wymianę nauczycieli akademickich, wymianę studentów, współpracę w zakresie programów nauczania, tworzenie europejskiej sieci współpracy międzyuczelnianej.

COMENIUS

przyczynia się do poprawy jakości kształcenia i wzmocnienia europejskiego wymiaru edukacji szkolnej poprzez: wspieranie międzynarodowej

współpracy oraz wymiany między szkołami, placówkami kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli, a także promowanie nauki języków obcych i wzrost świadomości interkulturowej.

LINGUA

ma na celu promowanie nauki języków obcych poprzez podnoszenie poziomu nauczania i uczenia się języków obcych oraz rozszerzanie dostępu do różnych form nauki języków obcych w perspektywie uczenia się przez całe życie.

MINERVA

ma na celu wspieranie europejskiej współpracy w zakresie kształcenia otwartego i na odległość oraz stosowania technologii informatyczno-komunikacyjnych (ICT) w edukacji.

GRUNDTVIG

ma na celu podnoszenie poziomu i wzmocnienie europejskiego wymiaru kształcenia dorosłych poprzez promowanie europejskiej współpracy między placówkami edukacji dorosłych, podnoszenie kwalifikacji kadry kształcącej dorosłych, promowanie idei „uczenia się przez całe życie”.

ARION

ma na celu organizowanie wizyt studyjnych dla przedstawicieli administracji oświatowej różnych szczebli zarządzania, które umożliwiają poznanie systemów edukacyjnych w innych krajach europejskich.

NARIC

ma na celu tworzenie sieci informacyjnej na temat porównywalności i uznawania wykształcenia w celu określenia równoważności dokumentów.

EURYDICE

ma na celu tworzenie sieci informacyjnej o systemach edukacyjnych, wdrażanych innowacjach, przeprowadzanych reformach oraz głównych kierunkach polityki edukacyjnej w krajach europejskich.

LEONARDO DA VINCI II dotyczy doskonalenia procesu edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych, jak również rozszerzenia współpracy europejskiej w dziedzinie kształcenia i dokształcania zawodowego.

MŁODZIEŻ wspiera wyjazdy w ramach wymiany międzynarodowej, włączanie się w działalność społeczno-kulturalną, uruchamianie przedsięwzięć wewnątrz swojej społeczności lokalnej, pracę w charakterze wolontariuszy, udział w kursach językowych, pedagogicznych oraz różnorodnych projektach międzynarodowych. Z programu mogą korzystać organizacje młodzieżowe, osoby pracujące z młodzieżą, władze lokalne, organizacje pozarządowe.

SAVE II jest to program wspólnotowy, mający na celu promowanie i rozwój racjonalnego wykorzystania energii. Poza tym ma na celu wykorzystanie technologii dotąd mało rozpowszechnionych oraz stworzenie takich warunków, w których inwestycje w efektywność energii byłyby ułatwione i uznane za atut na rynku.

KULTURA 2000 – podstawowym celem tego programu jest wyodrębnienie wspólnej przestrzeni kulturowej dla narodów Europy.

IDA – projekt służy koordynacji i wspieraniu działań w obrębie systemów teleinformatycznych tworzonych w administracjach krajów członkowskich oraz instytucjach UE.

eCONTENT – program został stworzony dla budowy europejskiego rynku informacji i tworzenia platformy dla kreatywnej konkurencyjności podmiotów dostarczających i rozpowszechniających drogą elektroniczną treści o maksymalnie szerokiej tematyce, wychodzące naprzeciw oczekiwaniom firm i obywateli.

MEDIA PLUS – podstawowym zadaniem tego programu jest wspieranie europejskiego przemysłu audiowizualnego poprzez tworzenie warunków do działań koprodukcyjnych, wspólnych inicjatyw, wymiany intelektualnej i handlowej, rozwój dystrybucji oraz promocję twórczości europejskiej.

PROGRAMY SPOŁECZNE – zwalczanie wykluczenia społecznego, wspieranie równouprawnienia kobiet i mężczyzn, zwalczanie dyskryminacji, działania wspierające zatrudnienie.

ZDROWIE PUBLICZNE – celem programu jest dążenie do poprawy informacji i wiedzy w sferze zdrowia publicznego, zwiększenie zdolności szybkiego reagowania w sposób skoordynowany na zagrożenia zdrowotne, promocja zdrowia i zapobieganie chorobom poprzez oddziaływanie na czynniki determinujące zdrowie w zakresie polityki we wszystkich obszarach i działaniach Wspólnoty.

FUNDUSZE Z EUROPEJSKIEGO OBSZARU GOSPODARCZEGO

Środki dla Polski w ramach Finansowego Mechanizmu z Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego

Finansowy Mechanizm z Europejskiego Obszaru Gospodarczego środki w wysokości 600 mln euro wyasygnowane zostaną przez państwa EFTA w okresie od maja 2004r. do kwietnia 2009 r.

Norweski Mechanizm Finansowy – środki finansowe zostaną wyasygnowane przez Królestwo Norwegii w łącznej kwocie 567 mln euro w okresie od maja 2004 r. do 30 kwietnia 2009 r.

Przedstawione informacje pochodzą z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej
/www.fundusze.ukie.gov.pl/ oraz z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
/www.fundusze.ue.mgpiops.gov.pl/

Do domu. A gdzie stacja?

Kilka uwag na temat redundancji językowej

Waldemar J. Drażek, Grzegorz A. Kleparski, Ewa Konieczna

*Wszystko moje,
Nic własnością dla pamięci,
A moje, dopóki patrzę.*

*Ledwie wspomniane, już niepewne
Boginie swoich głów.*

*Z miasta Samokov tylko deszcz
I nic prócz deszczu (...)*

*Nic więcej niż półtora mostu
W Leningradzie mostowym.*

*Biedna Uppsala
Z odrobiną wielkiej katedry(...)*

W.Szyborska *Elegia Podróżna*

Jedną z najważniejszych cech umysłu ludzkiego jest tendencja do zapomniania ludzi, rzeczy i, jak wiadomo, miejsc. Nasze wakacyjne wspomnienia nawet z najbardziej uroczych zakątków zamazują się z upływem czasu, zmuszając nas do coraz częstszego sięgania po album ze zdjęciami je uwieczniającymi. Mimo to ciągle mamy w pamięci okoliczności, jakkolwiek niewyraźnie zarysowane, z sąsiedniego kraju czy nawet z najbardziej odległego zakątka świata, w których to byliśmy w stanie porozumieć się z członkami społeczności lokalnej pomimo naszej słabej lub niewystarczającej znajomości ich języka.

Mówiąc o jakimkolwiek języku, należy pamiętać o jednej z jego podstawowych cech, jaką jest **redundancja**. Patrząc na tytuł tego artykułu, składającego się z wyrazów, które nawet słaby znawca polskiego języka potrafiłby wypowiedzieć, uderzająca jest jego niepoprawność gramatyczna wynikła z braku kilku elementów zdania, co jednak nie uniemożliwia nam zrozumienia wypowiedzi, której pełna postać brzmiałaby: *Chcę jechać do domu. Gdzie jest stacja?* Zatem, wydawać się może, że każde poprawnie sformułowane zdanie zawiera więcej informacji niż jest konieczne do jego pełnego zrozumienia. Fakt istnienia nadmiaru informacji w języku oznacza, że można go zrozumieć, przynajmniej do pewnego stopnia, nawet jeśli z jakichś powodów wypowiedzianym w nim zdaniom brakuje całych wyrazów czy też tylko końcówek fleksyjnych, potrzebnych do stworzenia poprawnych gramatycznie zdań. Dlatego też, osoby mówiące tym samym językiem są w stanie porozumieć się ze sobą, nawet jeśli ich znajomość tego języka daleka jest od doskonałej.

Zjawisko redundancji językowej uwiadcza się nie tylko w mowie dorosłych, próbujących opanować obcy język, ale także w mowie małych dzieci uczą-

cych się ich własnego języka. Dziecięcy system poznawczy jest dość ograniczony pod względem możliwości przetwarzania informacji, co wraz z innymi ograniczeniami rozwojowymi umożliwia im tylko tworzenie uproszczonych wypowiedzi, nieposiadających wielu ważnych części zdania. Badania nad wczesną mową dziecka pokazują, że małe dzieci z reguły pomijają słowa o niewielkim znaczeniu dla zrozumienia całości informacji, takie jak wyrazy funkcyjne, np. łączniki, przedimki, przyimki, czasowniki posiłkowe, a także morfemy fleksyjne, czyli dokładnie te elementy, które dorośli pomijają, pisząc telegram. Z tego też powodu mowę dzieci we wczesnej fazie określa się mianem **mowy telegraficznej** (Brown 1973:74). Przykładem mowy telegraficznej są następujące zdania: *Stałam drzwiami* zamiast „Stałam pod drzwiami” oraz *Potwór daleko?* zamiast „Czy potwór jest daleko?”

Aby zauważyć istnienie zjawiska redundancji w języku nie musimy się jednak uciekać do badań nad przyswajaniem języka ojczystego czy też obcego, ponieważ jest ono widoczne w życiu codziennym i doświadczone przez nas w wielu sytuacjach. Bez wątpienia z łatwością możemy sobie przypomnieć, jak słuchaliśmy programu radiowego, którego odbiór był więcej niż niedoskonały, a jednak ciągle byliśmy w stanie go zrozumieć, chociaż nie usłyszeliśmy wszystkich słów. Innym przykładem może być prowadzenie rozmowy na pełnej zgłębku ulicy i jednoczesna zdolność wychwycenia tego, co przekazuje nam osoba mówiąca, mimo iż część słów została zagłuszona

przez warczące silniki i trąbiące syreny przejeżdżających samochodów.

Jak dotąd koncentrowaliśmy się na języku mówionym, choć redundancja językowa jest równie dobrze zauważalna w języku pisanim. Tutaj jednak pominięcia elementów zdania nie wynikają z niedoskonałej znajomości danego języka, lecz dokonywane są świadomie i celowo, aby przekazać wiadomość w sposób bardziej wyrazisty, przekonujący lub też przyciągnąć uwagę czytającego. Ten rodzaj języka określany jest przez Quirk'a jako **język blokowy**. Według niego w pewnych sytuacjach językowych [...] *język jest konstruowany raczej z wyrazów i zwrotów, niż z bardziej złożonych struktur, takich jak całe zdania* [...]. Autor ten zauważa, że taki język pojawia się szczególnie w przypadku etykiet, tytułów, nagłówek, reklam i ogłoszeń, gdzie zdanie składa się jedynie z kilku elementów, ponieważ pozostała część informacji wynika z kontekstu wypowiedzi. Przykłady takiego języka to: *Młody duchem, Mroźna krew w żyłach wiadomość, Błagając o pracę, Wrzenie na ulicach* (nagłówki) czy też *Katedra anglistyki, Wejście, Czysty sok cytrynowy, Chude mleko* (ogłoszenia i etykiety).

Co więcej, *język skonstruowany z wyrazów i zwrotów* jest cechą charakterystyczną poezji, zawsze dążącej do zwięzłości, z oczywistymi różnicami wynikającymi z innego rejestru językowego i środków stylistycznych właściwych dla poetyckiej formy ekspresji. Jeśli spojrzymy na wiersz Szyborskiej zamieszczony na początku tego artykułu, z łatwością zauważymy brak właściwej struktury zdania, gdzie wypowiedź ma postać ciągu zwrotów, za pomocą których poetka wyraża swój żal z powodu przemijającej natury ludzkiego doświadczenia.

Skazani na zapomnienie w pośpiechu dnia,
A MIMO TO

Pełni nadziei na zachowanie w pamięci najcenniejszych chwil naszego życia.

dr hab. prof. UR Grzegorz A. Kleparski, mgr Ewa Konieczna,
mgr Waldemar J. Drażek, Instytut Filologii Angielskiej



Jak działać na rzecz rozwoju i postępu?

Roman Reszel

Polskie Towarzystwo Nauk Agrotechnicznych (PTNA) zrzesza obecnie ponad 700 członków zwyczajnych i 8 wspierających, działających w 12 oddziałach (Bydgoszcz, Kraków, Lublin, Olsztyn, Opole, Poznań, Puławy, Rzeszów, Siedlce, Szczecin, Warszawa, Wrocław). Siedzibą Zarządu Głównego jest Lublin. Prezesem honorowym organizacji jest Witold Niewiadomski. Zgodnie ze statutem *celem Towarzystwa jest działanie na rzecz rozwoju oraz postępu naukowego i technicznego w produkcji roślinnej oraz upowszechnianie osiągnięć naukowych i wymiana doświadczeń w zakresie produkcji roślinnej i ochrony środowiska*. Zadania te Towarzystwo wykonuje na obszarze całego kraju, opierając się głównie na uczelniach rolniczych oraz instytucjach naukowych, obejmując swym działaniem także pracowników ośrodków doradztwa rolniczego i producentów rolnych. Środki finansowe PTNA pochodzą głównie ze składek członkowskich oraz dotacji KBN i instytucji naukowych. W przeszłości znacznej pomocy udzielała Towarzystwu Polska Akademia Nauk, przy której było afiliowane.

W czerwcu 2003 r. minęło 20 lat od zarejestrowania PTNA w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. W chwili powstania było ono piątym stowarzyszeniem rolniczym wśród 125 istniejących wówczas organizacji naukowych i zrzeszało 601 członków. Jego korzenie są jednak starsze, sięgają lat pięćdziesiątych XX wieku, kiedy to profesorowie Bolesław Świętochowski i Antoni Wojtysiak wystąpili z inicjatywą powołania do życia towarzystwa naukowego skupiającego rolników różnych specjalności, ale – z przyczyn trudnych obecnie do ustalenia – prac organizacyjnych nie rozpoczęto. Do idei tej powrócił w 1971 r. profesor Witold Niewiadomski podczas szczyńskiego zjazdu katedr ogólnej uprawy roli i roślin. Nie były to jednak czasy sprzyjające zawiązywaniu niezależnych zrzeszeń. Podjęcie konkretnych działań umożliwiło dopiero utworzenie Komitetu Uprawy Roślin PAN, który w r. 1978 objął patronat nad powstaniem Towarzystwa. Komitet powołał też na jego organizatora profesora Leszka Malickiego, pod kierunkiem którego (i głównie jego autorstwa) powstał statut. Po uzyskaniu akceptacji statutu przez Radę Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN (czerwiec 1981) prof. Malicki zorganizował w Warszawie zebranie założycielskie PTNA, na którym przyjęto jego nazwę i statut.

W trakcie obrad prof. Niewiadomski przedstawił zasadnicze cele Towarzystwa, natomiast prof.

Malicki określił warunki członkostwa: *„Każdy, kto zadeklaruje swój udział w pracach Towarzystwa, będzie przyjęty w poczet jego członków”*. Poinformował też, że z całej Polski nadeszło około 600 zgłoszeń od osób chętnych do wstąpienia w szeregi PTNA, a to umożliwiło utworzenie oddziałów w kilku ośrodkach regionalnych. Na zakończenie zebrania powołano do życia Polskie Towarzystwo Nauk Agrotechnicznych z siedzibą w Lublinie. W 1991 r. zgromadzono komplet dokumentów niezbędnych do rozpoczęcia procesu rejestracyjnego, jednak ogłoszenie stanu wojennego wstrzymało wszelkie działania. Dopiero pół roku po jego zawieszeniu nastąpiło zatwierdzenie statutu przez Urząd Wojewódzki w Lublinie (20 VI 1983). Wtedy prof. L. Malicki, działając w porozumieniu z profesorami W. Niewiadomskim i S. Nawrockim, zwrócił się do kilkunastu osób z całej Polski z propozycją podjęcia funkcji organizatorów oddziałów PTNA i przeprowadzenia wyborów delegatów na walne zebranie.

Jeszcze w tym samym roku 11 listopada odbyło się I Walne Zebranie Delegatów, na którym wybrano władze i przyjęto statut Towarzystwa oraz pozostałe dokumenty umożliwiające jego funkcjonowanie, a także nadano tytuł Honorowego Prezesa prof. dr. hab. Witoldowi Niewiadomskiemu. Skład pierwszego prezydium, po korektach związanych z koniecznością powołania sekretarza i skarbnika z ośrodka lubelskiego, był następujący: prezes – Leszek Malicki, wiceprezesi – Mariusz Fotyma i Mieczysław Trybala, sekretarz – Tadeusz Kęsik, zastępca sekretarza – Alicja Gawrońska-Kuleszowa, skarbnik – Elżbieta Podstawka, zastępcy skarbnika – Ewa Stupnicka-Rodzinkiewicz i Józef Makowiecki, główny księgowy – Lucyna Gosik, sekretarz biura – Maria Tietze.

Wówczas z inicjatywy prezesa PTNA powołano do życia biuletyn, w krótkim czasie przekształcony w kwartalnik naukowy „Fragmenta Agronomica” (FA). Miał on nie tylko umożliwić publikowanie prac naukowych jego członkom, ale także, zamieszczając aktualne wiadomości z działalności PTNA, jednoczyć świeżo powstałą organizację oraz stanowić platformę wyrażania opinii i polemik. Pierwszy numer ukazał się w r. 1984.

Dzisiaj, z perspektywy lat można stwierdzić, że czasopismo „Fragmenta Agronomica” spełniło swoje zadanie, jego poziom naukowy wzrasta i – dzięki współpracy z European Society for Agronomy (ESA) – jest wysyłane do 13 krajów Euro-

py Zachodniej. Znajduje się też w wykazie czasopism indeksowanych w bazie PSJC (Polish Scientific Journal Contents – Biological and Agricultural Sciences). Wzrost rangi kwartalnika jest niewątpliwą zasługą prof. Mariusza Fotymy i kierowanych przez niego zespołów redakcyjnych, co notabene zostało dostrzeżone i uhonorowane nagrodą naukowo-organizacyjną PAN.

W 1990 r. zaczęły się ukazywać „Zeszyty Specjalne Fragmenta Agronomica”, zawierające materiały konferencji naukowych organizowanych przez Towarzystwo, sześć lat później przekształcone w „Bibliotheca Fragmenta Agronomica” zamieszczające prace w języku polskim i angielskim.

W roku 1983 ZG PTNA powołał Komisję Problemową do spraw „Słownika pojęć rolniczych – produkcja roślinna”, mającego m.in. zdefiniować i ujednolicić nazewnictwo najważniejszych pojęć naukowych z tej dziedziny. Ponieważ nie udało się zrealizować początkowego zamiaru wydania tematycznego słownika przez profesjonalną oficynę, Towarzystwo dokonało tego samodzielnie. Redaktorem całości został prof. W. Niewiadomski, pracami organizacyjnymi kierował L. Malicki, a scalenia zebranego materiału i komputerowego opracowania matrycy podjął się oddział w Zamościu pod kierunkiem piszącego te słowa. W efekcie wielomiesięcznych prac w 1992 r. ukazał się „Słownik agro-bio-techniczny”, będący małą encyklopedią, zawierającą około 6 tys. haseł z zakresu produkcji roślinnej, opracowanych przez ponad 100 autorów z wielu rolniczych ośrodków akademickich i instytucji naukowych. Opatrzono je zwięzłymi definicjami oraz przekładami na 5 języków (angielski, czeski, francuski, niemiecki, rosyjski). Trzytomowy słownik, liczący 1115 stron, uzupełnia tom czwarty (315 stron) – skrowidze obcojęzyczne autorstwa H. i R. Reszelów. Całość prac sfinansowano ze środków zebranych w ramach subskrypcji oraz dotacji KBN. Obecnie nakład (1000 egzemplarzy) został praktycznie wyczerpany i dlatego wydaje się, iż godna rozważenia jest myśl prof. W. Niewiadomskiego, kończąca przedmowę słownika: *słownik ten stanowi jedynie przejściowe ogniwo prac nad encyklopedią rolniczą...*

Ze względów oczywistych Towarzystwo tylko sporadycznie koordynuje badania naukowe (np. „Ocena stanu środowiska rolniczego w wybranych wsiach na Wyżynie Lubelskiej”, choć stanowią one jeden z głównych celów działalności zawodowej i zainteresowań naukowych większości jego członków. Swoje zadania realizuje głównie przez organizowanie w oddziałach zebrań naukowych, rozwijając aktywność członków. W trakcie otwartych spotkań referencji, uznani specjaliści krajowi lub zagraniczni, zapoznają wszystkich chętnych nie tylko z aktualną problematyką badawczą, ale także poruszają sprawy istotne dla praktyki, oświaty rolniczej i sytuacji gospodarczej kraju. Niejednokrotnie są to po raz pierwszy prezentowane rezultaty prac doktor-

Aktywność drogą do kariery

Elwira Drażek, Tomasz Zieliński

Od ubiegłego roku działa w naszej uczelni Biuro Karier (Biuro Promocji Zawodowej Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego). Od początku działania pracowników tej jednostki zostały ukierunkowane na propagowanie wśród studentów i absolwentów UR postawy aktywnego i świadomego wyboru odpowiedniej ścieżki kariery zawodowej.

W Biurze szczególną uwagę kładziemy na zakorzenieniu w świadomości studentów konieczności budowania życiorysu zawodowego już od pierwszego roku studiów. Dlatego popularnością cieszą się praktyki w większych firmach i urzędach na terenie Rzeszowa i okolic. Większość młodych ludzi ma coraz większą świadomość tego, iż należy i warto dołożyć starań, aby zdobyć doświadczenie zawodowe w trakcie studiów. Staż, praktyka – nawet ta nieodpłatna, wolontariat to świetne formy zatrudnienia młodego człowieka, które przynoszą realne, praktyczne korzyści samemu zainteresowanemu. Jednocześnie stanowią solidną wizytówkę potencjalnego pracownika w procesie rekrutacyjnym.

Pracownicy Biura Karier nawiązali liczne kontakty z pracodawcami z Podkarpacia, którzy zgodzili się nieodpłatnie przyjąć naszych studentów na praktyki i staże. W ubiegłym roku z praktyk oferowanych przez Biuro skorzystało ok. 150 osób. Niektórzy studenci odbyli je w kilku miejscach. Proponujemy praktyki w różnych instytucjach i firmach: Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Marszałkowskim, Urzędzie Statystycznym, Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, Banku PEKAO SA, Multibanku, Invest-Banku, Centrum Promocji Biznesu, Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, Zelmerze, Szkole Języków Obcych „JDJ Bachalski”, Super Nowościach, Radiu Rzeszów, Radiu Res, Katolickim Radiu VIA, ORTO RES, Ruchu, „YANKO” Sp. z o.o., Stowarzyszeniu Pomocy Poszkodowanym w Wypadkach i Kolizjach Drogowych „ALTER EGO” i innych.

Studentom i absolwentom udzielamy informacji na temat wolnych miejsc pracy. Jednak ofert pracy nie jest tyle, ile byśmy sobie tego życzyli. W minionym roku Biuro Karier pozyskało informację o 66 wolnych miejscach pracy.

Doradzamy też, jak napisać CV i list motywacyjny. Udzielamy informacji na temat kursów, szkoleń, studiów podyplomowych. Udostępniamy studentom prasę z ofertami pracy, czasopisma i literaturę specjalistyczną. W bazie danych Biura zarejestrowanych jest 505 osób.

W marcu ub.r. byliśmy współorganizatorem Rzeszowskich Dni Aktywności Studenckiej oraz konferencji na temat pracy i zatrudnienia. Obecnie przygotowujemy się do I Targów Pracy, które planujemy w jesieni b.r. Poprzez prezentację firm na naszej Uczelni, przygotowujemy studentów do bezpośredniego kontaktu z pracodawcami.

We współpracy z Wojewódzkim Urzędem Pracy prowadzimy szkolenia z zakresu zakładania własnej

działalności gospodarczej – „Pracować na swoim” oraz „Samodzielność w poszukiwaniu pierwszej pracy”.

„Aktywność – droga do kariery” to nasz projekt, którego realizacja staje się możliwa dzięki grantowi przyznawanemu przez Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej na rozwój działalności Akademickiego Biura Karier w ramach Programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca”. Główne cele projektu to:

- przygotowanie uczestników do świadomego kierowania własnym rozwojem zawodowym i efektywnego wykorzystania okresu studiów na rozwijanie umiejętności przydatnych w przyszłej pracy,
- zdobycie wiedzy o swoich umiejętnościach, zdolnościach i predyspozycjach,
- położenie nacisku na elastyczność w działaniu - pomoc w opracowaniu alternatywnej ścieżki kariery (aktywizacja absolwentów),
- przygotowanie studentów i absolwentów do skutecznego konkurowania na obecnym rynku pracy.

Partnerami tego projektu są: Stowarzyszenie B4, Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego, Radio Rzeszów, Biuro Pośrednictwa Pracy przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność”, K&K Selekt Centrum Doradztwa Personalnego, Fundusz Mikro Sp. z o.o. Bez ich pomocy i wsparcia merytorycznego realizacja zadań byłaby niemożliwa w zaplanowanym kształcie. Powyższe cele pragniemy osiągnąć przez:

- warsztaty szkoleniowe dla studentów i absolwentów w zakresie technik aktywnego poszukiwania pracy,
- kampanię wśród studentów i absolwentów uczelni promującą samozatrudnienie i aktywne poszukiwanie pracy,
- przygotowanie i upowszechnienie na stronach internetowych materiałów informacyjno-szkoleniowych.

W ramach warsztatów prowadzonych przez psychologów studenci i absolwenci Uniwersytetu Rzeszowskiego będą mieli możliwość sporządzenia mapy aktywnego poszukiwania pracy z uwzględnieniem źródeł, form i strategii, zapoznania się ze standardami sporządzania podstawowych dokumentów składanych u pracodawcy, zgodnych z wymaganiami krajów Unii Europejskiej, poznania zasad przeprowadzenia rozmowy telefonicznej bezpośrednio z pracodawcą oraz technik rozładowywania napięć wywołanych frustracją. Stworzymy możliwość autodiagnozy własnego stylu komunikacji, poznania zasad obowiązujących w komunikacji interpersonalnej werbalnej i pozawerbalnej, prowadzenia ukierunkowanej konwersacji, poznania barier i dystansów komunikacyjnych, przetrenowania zachowań asertywnych. Poprzez zdiagnozowanie swoich mocnych stron, określenie własnych kompetencji zawodowych (potencjałów w zakresie posiadanej wiedzy, umiejętności i predyspozycji psychofizycznych) uczestnicy sporządzają indywidualne plany rozwoju zawodowego.

W ramach warsztatów dotyczących selekcji kandydatów do pracy przybliżymy uczestnikom politykę rekrutacyjną firm, wskażemy optymalną strategię postępowania dla danej polityki, jak również umożliwimy przećwiczenie przykładowych technik rekrutacji. Zainteresowani będą mogli wziąć udział w symulacji rozmowy kwalifikacyjnej prowadzonej przez psychologów oraz specjalistów z firm zajmujących się rekrutacją.

Zajęcia psychoedukacyjne poprowadzone zostaną z wykorzystaniem aktywnych metod: burza mózgów, psychodramy, scenki, testy, gry, case study, symulacje realnych problemów, praca z kamerą.

Na przełomie stycznia i lutego odbędzie się prezentacja „Programowania Neurolingwistycznego”. NLP to dyscyplina oparta na metodzie i technice psychoterapii, psycholingwistyki, teorii komunikacji, neuropsychologii, cybernetyki, teorii systemów. Rozwija ona, odkrywa i opisuje to, co robią ludzie, którzy osiągają sukcesy w swoich dziedzinach, którzy są skuteczni w tym, co robią. Przedstawia umiejętności, wzorce, techniki i strategie służące osiąganiu skuteczności w myśleniu, działaniu, emocjach, podnoszeniu jakości życia, rozszerzaniu możliwości wyboru. Wpływa zarówno na własne procesy, jak i uczy oddziaływać na innych. Prezentację, podczas której studenci będą mieli możliwość uchwycenia istoty NLP, jak również praktycznego zapoznania się z jej efektami (kontrola własnych emocji, strategii myślenia i postępowania, nauka doskonałych form komunikowania się, uczenia, wywierania wpływu, rozwiązywania zagmatwanych konfliktów i problemów) poprowadzi dr Józef Maciuszek, adiunkt w Instytucie Psychologii Stosowanej Wydziału Zarządzania i Komunikacji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Studenci i absolwenci będą mieli również możliwość zapoznania się z teoretycznymi podstawami zakładania własnej firmy, jak również z praktyczną nauką biznesu. „Własny biznes” – *mój los w moich rękach* – tak zatytułowano zajęcia które poprowadzą specjaliści z Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego oraz Funduszu Mikro.

Na przełomie lutego i marca będzie dostępny dla studentów UR multimedialny przewodnik pracodawców Podkarpacia, zawierający wszystkie niezbędne dane o firmach i instytucjach.

W ramach otrzymanego dofinansowania nowoczesny kształt przybierze strona internetowa Biura Karier. Usprawni to rejestrację w bazie danych i umożliwi aktualizację danych. Ważne informacje i wskazówki znajdzie tu dla siebie nie tylko student i absolwent, ale również potencjalny pracodawca.

Jak przekonać potencjalnego pracodawcę do posiadanych przez siebie walorów, jak zaprezentować swój potencjał osobowościowy? Z naszych obserwacji wynika, że jest to niewątpliwie problem dla starających się o pracę. Biuro stara się pomóc tym studentom i absolwentom, którzy chcą wspólnie z nami odpowiedzieć na wiele postawionych w tej publikacji pytań.

Pracownicy Biura Karier UR:
Barbara Haba, Elwira Drażek, Tomasz Zieliński
ul. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów
tel. (0-17) 872 10 27
tel./fax (0-17) 859 11 65
e-mail: kariera@univ.rzeszow.pl

Strony studenckie

Betlejka Wileńska

Hanna Krupińska-Łyp

Wśród licznych działań Caritasu Diecezji Rzeszowskiej szczególne miejsce zajmuje wspieranie Polaków zamieszkałych na Wschodzie. Dyrektor Rzeszowskiego Oddziału Caritas, ksiądz prałat Stanisław Słowik, ze szczególną serdecznością opiekuje się dziećmi i młodzieżą. Służy pomocą studentom Uniwersytetu Rzeszowskiego – młodym Polakom z Ukrainy, Litwy, Białorusi, Kazachstanu i słuchaczom Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców naszej uczelni, którzy w Rzeszowie rozpoczynają swoją edukacyjną przygodę w Polsce.

Każdego roku w styczniu rzeszowski Caritas organizuje spotkanie opłatkowe dla słuchaczy Studium. Od kilku lat w Centrum dla Osób Niepełnosprawnych – Warsztaty Terapii Zajęciowej przy ul. Lubelskiej, gdzie nasi słuchacze z ogromną życzliwością są goszczeni przez panią Teresę Gajdek, kierującą ośrodkiem. Regularnie udział w tych spotkaniach bierze Jego Eksceleńcja Ksiądz Biskup Kazimierz Górny, którego obecność sprawia, że atmosfera staje się prawdziwie świąteczna, pełna ciepła i miłości.

Słuchacze Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców w roku akademickim 2003/2004 pochodzą z różnych krajów. Przeważają Polacy z Ukrainy, ale są także osoby z Kazachstanu, Uzbekistanu, Rumunii i Syrii. Takie zróżnicowanie stwarza warunki do konfrontacji różnych kultur i obyczajowości, czyni pracę z tą grupą szczególnie interesującą. Na tegoroczne spotkanie opłatkowe młodzież przygotowała spektakl: Betlejka Wileńska. Całość, poświęcając na to wszystkie wolne popołudnia i wieczory, reżyserowała i zorganizowała mgr Marta Polańska. Pod jej kierunkiem słuchacze przygotowali swoje kostiumy. Przy tych pracach wyróżniła się szczególnie Polka zamieszkała na stałe w Rumunii, pani Janina Hahula.

Spektakl w rzeszowskim „Caritasie” trwał około 50 minut, był barwny i dynamiczny. Powszechne zdumienie wywołało doskonałe opanowanie przez grających długich i trudnych ról, których język polski był nasycony archaizmami. Mówiący wykazali pełne zrozumienie i duże wyczucie tekstu. W jasełkach pojawiły się anioły, św. Józef z Matką Boską, św. Kazimierz, żebaczka, pasterze, przekupka wileńska, siedem grzechów głównych i trzy cnoty: Wiara, Nadzieja i Miłość, król Herod, diabeł i śmierć, urzędnik oraz żebrak. Całość wzbudziła duże uznanie widzów. Szczególnie chwalono aktorskie umiejętności zespołu. Podczas spektaklu młodzież odśpiewała kolędy w języku polskim, arabskim i ukraińskim. Fares Marek Basmadji – Polak zamieszkały na stałe w Syrii – grał na pianinie, Halina Zengel Polka z Ukrainy – na skrzypcach, a pani Teresa Gajdek na akordeonie.

Po obejrzeniu jasełek obecni podzielili się opłatkami. Reszta wieczoru upłynęła w ciepłej, rodzinnej atmosferze. W świątecznie udekorowanej sali pod dużą choinką wszyscy cieszyli się obfitością suto zastawionego stołu i śpiewali kolędy. W spotkaniu wzięły również udział dyrektor Rzeszowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Mariusz Grudzień, który także czynnie uczestniczy w akcjach pomocy Polakom zamieszkałym poza granicami ojczyzny. Słuchacze Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców są pod jego szczególną opieką.

Na życzenie Jego Eksceleńcji Księdza Biskupa Kazimierza Górnego Jasełka Wileńskie w wy-



konaniu słuchaczy Studium Uniwersytetu Rzeszowskiego zostaną wystawione jeszcze dwukrotnie.

dr Hanna Krupińska-Łyp, dyrektor Centrum Kultury i Języka Polskiego dla Polonusów z Zagranicy i Cudzoziemców „Polonus”



Strony studenckie

Przypomnę Wam
o Marku

Artur Tyłmanowski



Zdjęcie Marka Hłaski pochodzi z książki „Felietony. Listy. Palcie ryż każdego dnia”, Warszawa 1986, wyd. Czytelnik

14 stycznia 2004 r. minęła siedemdziesiąta rocznica urodzin „jednego z najbardziej magicznych bardów rzetelnego, smutnego cynizmu swej literackiej epoki” – Marka Hłaski. Przy tej okazji chciałbym wydobyć na światło dzienne sprawę, która mnie jako miłośnikowi prozy „Pięknego dwudziestoletniego” spędza sen z oczu.

Podczas pobytu na Cmentarzu Komunalnym w Wiesbaden zostałem poinformowany, iż znajdujący się tam grób, stanowiący obecnie symboliczne miejsce pochówku Marka Hłaski, przestał być opłacany przez Jego byłą żonę niemiecką aktorkę Sonię Ziemann. W związku z powyższym nagrobek ten miałby przestać istnieć. Niezwłocznie skontaktowałem się z bratem ciotecznym autora „Bazy Sokółowskiej”, panem Andrzejem Czyżewskim, który potwierdził moje niepokojące przypuszczenia. Wynikiem tego kontaktu był list, z którego wynika jednoznacznie, iż wkrótce symboliczny obelisk Marka Hłaski w Wiesbaden może stać się historią. Popularność prozy autora „Pierwszego kroku w chmurach”, zdawałaby się zaprzeczać temu, że pamięć o Nim ma wkrótce zagaść. Żyjący w Polsce w tej sprawie niewiele mogą zrobić, miejmy jednak nadzieję, iż Towarzystwo Polsko-Niemieckie, które sprawuje pie-

czę nad wszelkimi miejscami związanymi z kulturą polską w Niemczech, poczyni wszelkie starania, aby ślad „Pięknego dwudziestoletniego” nie zniknął z kraju, w którym dane mu było pierwotnie spocząć.



Nagrobek w Wiesbaden 2001 r.

Andrzej Czyżewski

Tychy, 8 listopada 2001

WP
Artur Tyłmanowski

Szanowny Panie!

Otrzymałem list od Pana. Bardzo dziękuję. Cieszą mnie zawsze tego rodzaju listy. Świadczą one o zainteresowaniu zarówno twórczością jak i osobą Marka Hłaski. Nie musi więc Pan mieć żadnych wyrzutów sumienia, że niepotrzebnie absorbuje mnie Pan swoimi pytaniami i wątpliwościami.

Sprawę grobu na cmentarzu w Wiesbaden znam. Zakładam, że orientuje się Pan, że jest to grób symboliczny, właściwy bowiem grób Marka Hłaski znajduje się w Warszawie na Cmentarzu Powązkowskim, gdzie po ekshumacji z Wiesbaden został w roku 1975 pochowany.

Grób w Wiesbaden ufundowała była żona Marka Hłaski Sonja Ziemann. Ona też, po ekshumacji, nie chwalać się tym zbyt, opłaciła na 25 lat miejsce na którym znajdował się grób i opiekowała się nim. Odwiedzając cmentarz w Wiesbaden parę lat temu w dniu Wszystkich Świętych zastałem grób sprzątnięty, ukwiecony i z palącymi się świeczkami.

W roku 1999, w 30 lecie śmierci Marka odbyło się w Wiesbaden spotkanie poświęcone tej rocznicy, zorganizowane przez miejscowe Towarzystwo polsko – niemieckie z udziałem Sonji Ziemann. W trakcie składania kwiatów na cmentarzu była mowa o upływającym terminie dzierżawy tego miejsca. Wydaje się, że Sonja nie zdradzała ochoty na dalsze opłacanie tego symbolicznego w końcu grobu. Była mowa o ewentualnym umieszczeniu tablicy pamiątkowej, ale skończyło się wszystko na zamiarach. Wiem o tym od mojej córki, która w Wiesbaden mieszka. Obecnie, parę miesięcy temu zmarł drugi mąż Sonji. Ona sama była w ostatnich latach w nienajlepszym stanie zdrowia, teraz, po śmierci męża nie daje znaku życia, prawdopodobnie na razie nie chce utrzymywać żadnych kontaktów. Na pewno nie jest to więc odpowiedni moment aby przypominać jej o grobie Marka – jej byłego męża. Pozostawiam więc na razie sprawę swojemu losowi, koncentrując się na opiece nad grobem Marka i jego Matki w Warszawie. To tyle o tej sprawie.

Z poważaniem
Andrzej Czyżewski
P.S. Zakładam też, że interesując się Markiem Hłaską
złaskni, że Pan z głośnością, przez mnie bierze udział
p.t. „Pięknego dwudziestoletniego” wspaniały i ubiegły rok. *[Signature]*

Strony studenckie



15 stycznia br. Uniwersytet Rzeszowski odwiedził Aleksander Wilkoń, profesor filologii słowiańskiej w Istituto Universitario Orientale di Napoli, profesor w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego, długoletni pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, były lektor i wykładowca w Nancy i na Sorbonie, założyciel i redaktor serii „Język artystyczny”, członek redakcji czasopisma „Stylistyka” i „Slavistica” AION w Neapolu. Spotkanie ze światowej sławy filologiem zgromadziło wielu studentów naszej polonistyki.



GAZETA UNIWERSYTECKA

Wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora.
Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują
honorariów za publikację.
Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiacji tekstów
i zmiany tytułów. Nie odpowiadamy za treść reklam.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów
al. T. Rejtana 16c, tel 862-56-28, w. 15-44
mail: info@univ.rzeszow.pl
Redakcja: inż. LUDWIK BOROWIEC
mgr EWA KRZYŻANOWSKA
WIOLETTA WRONA

Skład, łamanie: WOJCIECH PĄCZEK
Foto: ELŻBIETA MIĘDLAR-WOJCIKIEWICZ,
EWA KRZYŻANOWSKA, WIOLETTA WRONA

Druk: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego
al. Rejtana 16b, tel. (0-17) 862 56 28 w. 1050
ISSN 1642-6797

Numer zamknięto 27 stycznia 2003 r.
Oddano do druku 28 stycznia 2003 r.



IUT De Saint-Denis
Université Paris Nord

Uniwersytet Rzeszowski, przy współpracy z Uniwersytetem
Paris 13, ogłasza nabór na:

FRANCUSKIE STUDIA MENEDŻERÓW EUROPEJSKICH TYPU MBA w Rzeszowie

Francuskie państwowe dyplomy
I stopnia - DUT
oraz II stopnia - Maîtrise

w zakresie zarządzania przedsiębiorstwami i administracją
otwierają drogę do kariery w administracji Unii Europejskiej
oraz w przedsiębiorstwach międzynarodowych

Zajęcia (tłumaczone na język polski) prowadzone będą w Rzeszowie przez
wykładowców Uniwersytetu Paris 13 w systemie czterech tygodniowych zajęć w
okresie od marca do kwietnia 2004 r.

Cel kandydatów: wymagane jest ukończenie licencjatu w administracji lub 2-letnich studiów
o profilu ekonomicznym, marketingu i zarządzania oraz przedstawienie znajomości języka
francuskiego lub angielskiego.

Zgłoszenia przyjmuje do 1 marca 2004 r. Dział Informacji i Promocji UR,
przy ul. Rejtana 16 C, pok.3, tel.: (17) 859 11 85

Strony studenckie

Nasze miasto nasza historia

Przed 650 laty 19 stycznia 1354 r. Kazimierz Wielki podarował Janowi Pakosławicowi Rzeszów wraz z najbliższym okresem. W ten sposób mamy punkt odniesienia, próbę odpowiedzi na pytanie, skąd przyszliśmy, ile czasu upłynęło od chwili założenia miasta, z jakiego rodzaju ludzie mieli wówczas wpływ na historię? Dwie rodziny, Rzeszowskich i Lubomirskich, rządziły na swoim, ale z pożytkiem dla ogółu. Sprowadzenie do Rzeszowa pijarów (w pierwszej połowie XVIII wieku) miało wyjątkowe znaczenie dla rozwoju szkolnictwa. Kiedy przyszła Polska na początku XX w. podję-

to skuteczne starania o utrzymanie miasta położonego w połowie drogi między Lwowem i Krakowem. Odnajdujemy jeszcze jeden ważny moment – do zniszczonego po II wojnie światowej Rzeszowa stosunkowo szybko przyszło szkolnictwo wyższe. Najpierw techniczne, później pedagogiczne. Od prawie trzech lat funkcjonuje Uniwersytet noszący w nazwie pamiątkę po pierwszych właścicielach miasta.

Można by stwierdzić, że zamyka się koło historii, ale to byłaby niedopuszczalna nadinterpretacja. W rozwoju Rzeszowa są wydarzenia, o których zgromadzono sporo dokumentów w Muzeum Regionalnym i w Archiwum. By głębiej poznać historię miasta, trzeba tam być. Z bogatych zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, uzyskaliśmy reprodukcje – zamieszczone są na okładce i 16 stronie „Gazety Uniwersyteckiej”.



III Świąteczne Zawody Pływackie Uniwersytetu Rzeszowskiego

W tygodniu poprzedzającym święta Bożego Narodzenia na pływalni krytej ROSIR w Rzeszowie odbyły się świąteczne zawody pływackie studentów i pracowników UR. Udział 80 osób świadczy o trafności zamierzenia. Przed zawodami odbył się pokaz pływających choinek i stroików do melodii najpopularniejszych kolęd, który wzbudził ogromny aplauz dwustu-osobowej widowni.

Animatorem tych zawodów od ośmiu lat jest pracownik Międzywydziałowego Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, trener pływania, mgr Zbigniew Sarna. Impreza organizowana jest przy współudziale Klubu Uczelnianego AZS UR i MSWFIS UR.

W tym roku sponsorami nagród dla najlepszych zawodników były trzy firmy:

Greinplast Sp. z o.o., New Balance, Plus GSM Rzeszów.

Wyniki zawodów pływackich

25 metrów stylem motylkowym kobiet

1. Zdzisławicz Barbara – 0:19,40 III WF; 2. Lorens Magdalena – 0:19,45 IV WF; 3. Kisała Katarzyna – 0:19,68 IV WF; Wśród pracowników zwyciężyła Tabaczek Iwona z czasem 0:15,96

50 metrów st. motylkowym mężczyźni

1. Kijowski Adrian – 0:29,11 III germanistyka; 2. Rejowski Mariusz – 0:30,31 V WF; 3. Czajowski Tomasz – 0:34,16 IV WF

50 metrów st. grzbietowym kobiet

1. Fac Sabina – 0:42,45 IV WF; 2. Szal Joanna – 0:43,44 V WF; 3. Sarna Iwona – 0:47,96 III WF

50 metrów st. grzbietowym mężczyźni

1. Rybka Wiktor – 0:37,49 III ekonomia; 2. Głowach Radosław – 0:38,16 IV WF; 3. Sabko Artur – 0:44,08 V WF

50 metrów st. klasycznym kobiet

1. Sokołowska Jadwiga – 0:44,02 V WF; 2. Dąbek Dominika – 0:44,93 IV WF; 3. Sitek Agnieszka – 0:45,13 V WF

50 metrów st. klasycznym mężczyźni

1. Smyk Michał – 0:34,92 II WF; 2. Kunach Radosław – 0:38,76 V WF; 3. Wójcicki Grzegorz – 0:38,97 IV WF zaocz.; Wśród pracowników zwyciężył Bartłomiej Czarnota z czasem 0:31,87

50 metrów st. dowolnym kobiet

1. Lorens Magdalena – 0:39,12 IV WF; 2. Szmuc Jadwiga – 0:42,12 IV WF; 3. Trojnarz Ewelina – 0:44,02 IV WF; Wśród pracowników na tym dystansie zwyciężyła Iwona Tabaczek z czasem – 0:32,97

50 metrów st. dowolnym mężczyźni

1. Kijowski Adrian – 0:27,10 III germanistyka; 2. Smyk Michał – 0:27,56 II WF; 3. Piękoś Piotr – 0:30,18 II prawo

100 metrów st. zmiennym kobiet

1. Dąbek Dominika – 1:35,67 IV WF; 2. Sarna Iwona – 1:40,37 II WF

100 metrów st. zmiennym mężczyźni

1. Rejowski Mariusz – 1:14,14 V WF; 2. Rybka Wiktor – 1:18,42 WF; Na tym dystansie wśród pracowników bezkonkurencyjny był Tomasz Sarna, który wygrał z czasem 1:10,42.

Zdjęcia: Tomasz Sarna i Elżbieta Wójcikiewicz